



**Uwagi Polskiego Towarzystwa Informatycznego do dokumentu  
„Krajowy Program Badań Naukowych i Prac Rozwojowych”**

Polskie Towarzystwo Informatyczne z uwagą zapoznało się z dokumentem przygotowanym przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego i wyraża swoje **głębokie zaniepokojenie potraktowaniem w nim zagadnień badań naukowych i prac rozwojowych w obszarze informatyki w tak marginalny sposób.**

Wprawdzie w początkowej części dokumentu wspomina się, że główną przesłanką w jego tworzeniu było dążenie do wspomagania trendów związanych z tworzeniem w Polsce gospodarki opartej na wiedzy, jednakże ta teza nie znajduje potwierdzenia w szczegółowych rozwiązaniach proponowanych w programie.

Dla skutecznego rozwoju gospodarki opartej na wiedzy w Polsce konieczne jest zainwestowanie pieniędzy w rozwój infrastruktury i badań w dziedzinie informatyki. Przykłady krajów rozwiniętych wskazują, że gospodarka oparta na wiedzy nie jest możliwa do zrealizowania bez takich działań.

Pozostawianie prac rozwojowych jedynie w gestii zorientowanego na doraźne zyski materialne sektora komercyjnego grozi kolonizacją informatyczną naszego kraju przez międzynarodowe koncerny i przymusową emigracją utalentowanych młodych informatyków, którzy od lat plasują się w ścisłych czołówkach światowych konkursów programistycznych. Ta kwestia jest całkiem odmiennie rozwiązywana w krajach czerpiących największe korzyści z rozwoju branży IT. Na przykład w Stanach Zjednoczonych siła Doliny Krzemowej jest skutecznie uzupełniana przez badania prowadzone w czołowych uniwersytetach i instytutach badawczych.

Krajowy Program Badań Naukowych i Prac Rozwojowych deklaratywnie dostrzega istotność tematyki związanej z szeroko rozumianą informatyką w części pierwszej, opisującej program (punkt 1.4.5 Technologie Informacyjne). Jednakże nie przekłada się to na konkretne zagadnienia przedstawione w Załączniku 2. Z wymienionych tam szczegółowych tematów badawczych, tylko pierwszy

„Interdyscyplinarny system interaktywnej, humanistycznej informacji naukowej” w luźny sposób zawiera w sobie elementy związane z technologiami informacyjnymi. Pozostałe tematy badawcze nie mają już z nimi zupełnie nic wspólnego. Zauważmy tutaj, że przy światowej tendencji rozwojowej całego sektora IT nasze dotychczasowe ambicje dotyczyły w najlepszym przypadku lokalizowania w Polsce montowni urzędów. Dlaczego program nie przewiduje, uwzględniając potencjał kształceniowy polskich uczelni, działań w zakresie stworzenia w Polsce warunków do powstawania np. biur konstrukcyjnych? Chwalimy się zdolnymi studentami kierunków informatycznych, a nie planujemy działań wspierających rozwój sektora oprogramowania, gdy inne kraje takie jak np. Izrael - eksportują oprogramowanie za 4 mld USD, przy szacowanym eksporcie polskiego oprogramowania na poziomie 250 mln USD.

Zbyt mało jednoznaczne odwołania do potrzeby badań na rzecz technologii informacyjnych, skupiających postępujące procesy konwergencji komputerów, mediów i telekomunikacji oraz ogromny obszar oprogramowania – stoją w sprzeczności z europejskimi i światowymi tendencjami rozwojowymi. Nie zauważa się, że kraje Unii Europejskiej w 7 Programie Ramowym Badań i Rozwoju właśnie na technologie informacyjne i komunikacyjne przeznaczają kwotę rzędu 9-ciu miliardów Euro, stanowiącą największy, 17,91 procentowy udział w nakładach na prace badawcze. Takie zaangażowanie nie jest bezpodstawne i powinno się z tego wyciągać należyte wnioski.

Krajowy Program Badań Naukowych i Prac Rozwojowych nie uwzględnia także, iż w zainicjowanym przez PAN programie FORESIGHT 2020, jedno z trzech pól badawczych to właśnie technologie informacyjne i telekomunikacyjne. Nie znajduje adekwatnego odwzorowania fakt, że właśnie rozwój tych technologii jest wskazywany jak najpoważniejszy czynnik wzrostu gospodarczego i kapitału społecznego.

PTI stoi na stanowisku, że przyjęcie przedstawionego programu przekreśla możliwość zbudowania w naszym kraju gospodarki opartej na wiedzy, bo nie da się zbudować domu bez fundamentów. Ponadto oznaczać to będzie zaprzepaszczenie chlubnych tradycji polskiej szkoły matematycznej i innowacyjnych osiągnięć wczesnych lat komputeryzacji takich placówek badawczych, jak Instytut Maszyn Matematycznych i Elwro. Przy takich ustaleniach programowych nie byłoby również możliwe osiągnięcie ostatnich istotnych na skalę światową dokonań, jak choćby projektu Pionier czy interaktywnych przekazów audiowizualnych iTVP, powstałych w wyniku prac badawczych poznańskiego Centrum Superkomputerowo-Sieciowego i krakowskiego Cyfronetu.